NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok V. Kraków, piątek 7 kwietnia 1922. Nr. 95.

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie bez odnoszenia: mies. 470·—, kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530·— „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·— „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— Mk., wiersz milimetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane Mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 100 Mk. Gratulacye 800 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.



## Skirmunt o stanowisku Polski wobec konfer. genueńskiej.

### Polska zachowuje rezerwę w sprawie uznania sowietów.

**Londyn.** PAT. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Timesa" minister Skirmunt złożył w sprawie konferencyi genueńskiej następujące wyjaśnienie: Aluzye prasy, dotyczące przygotowywanych jakoby przez Lloyda George'a niespodzianek w Genui wydają się nieprawdopodobne. Jest prawie pewnem, że jeżeli Lloyd George będzie usiłował zboczyć z drogi wytkniętej wspólnie z Poincarem i wysunąć bardziej osobiste projekty nastąpi nowa niespodzianka, wyrażająca się w wycofaniu delegacyi francuskiej i ewentualnego upadku konferencyi. W sprawie uznania sowietów minister Skirmunt oświadczył, że Polska, która uznała rząd sowiecki przez zawarcie traktatu ryskiego, a obecnie znajduje się w sytuacyi specyalnej, musi zachować rezerwę w sprawie uznania sowietów przez inne państwa.

### Skirmunt w Brukseli.

**Londyn.** PAT. Havas. Przybycie ministra Skirmunta do Brukseli oczekiwane jest w środę. Na ten czas wyjedzie do Brukseli poseł Zamojski celem spotkania się z ministrem Skirmuntem, który w piątek opuszcza Brukselę udając się do Genui.

## Francya nie udziela delegatom genueńskim zupełnych pełnomocnictw.

**Paryż.** PAT. Wedle informacyi z kół parlamentarnych Rada ministrów obradowała dziś rano nad sprawą stanowiska delegacyi francuskiej na konferencyi genueńskiej, przyczem miała postanowić udzielić delegacyi tylko ograniczonych pełnomocnictw ad referendum, to jest z obowiązkiem przedstawienia sprawozdania konferencyi do decyzyi rządu. W ten sposób przyłączenie się delegacyi francuskiej do ewentualnych uchwał proponowanych na konferencyi mogłoby nastąpić dopiero po zasięgnięciu opinii prezydenta ministrów Poincarego. Według opinii rządu francuskiego uchwały przyjmowane na konferencyi genueńskiej powinneby posiadać wyłącznie charakter zaleceń pod adresem rządów, zaleceń nieobowiązujących państw w sposób definitywny.

## Z komisyi sejmowych.

### Sprawa ochrony lokatorów. — O wyniki narad ryskich.

**Warszawa.** PAT. Komisya prawnicza w dalszym ciągu odbywała dyskusye nad ustawą o ochronie lokatorów. Pos. Bigoński (Ch. D.) zgłosił wniosek według którego wysokość stawek komornego do dnia 1 lipca br. ma mieć moc obowiązującą, a od 1 lipca roku bieżącego wysokość komornego mają ustalić komisye lokalne złożone z przedstawicieli lokatorów i właścicieli kamienic. — Wniosek przyjęto 16 głosami. Za wnioskiem głosowali przedstawiciele Ch. D., NZL., K. Mieszcz., grupa Dubanowicza, Polskie stronnictwo ludowe, K. P. K. Socyaliści uzależnili swoje głosowanie od zniesienia dopuszczalności umów dobrowolnych.

Komisya skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem posła Osieckiego przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy o polskim banku.

Przewodniczący sejmowej Komisyi spraw zagranicznych poseł Stanisław Grabski zwołał na jutro posiedzenie Komisyi stawiając na porządku dziennym sprawę wyniku konferencyi państw bałtyckich w Rydze.



## Dyskusya sejmowa nad expose rządu odroczona na czas poświąteczny.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Na konwencie seniorów zwołanym na dziś w sprawie ustalenia porządku dziennego czwartkowego posiedzenia sejmu większość klubów z wyjątkiem Piastowców zgodziła się na odłożenie dyskusyi nad ekspose premiera Ponikowskiego i ministra Michalskiego na czas poświąteczny, ze względu na to, że budżety poszczególnych ministerstw zostały doręczone dopiero wczoraj, wobec czego stronnictwa nie mogły się jeszcze z nimi zapoznać. Ostatnie posiedzenie sejmu przed feryami przewidziane jest na piątek godzina 11 rano. Wznowienie sesyi po feryach dnia 25 bm.

## O komunikacyę telegraficzną Polski z Litwą.

**Warszawa.** PAT. Ministerstwo spraw zagranicznych wysłało depeszę do litewskiego ministra spraw zagranicznych, w której proponuje zawrzeć bezzwłocznie konwencyę z litewską centralną Dyrekcyą poczt i telegrafów, celem nawiązania bezpośredniej komunikacyi pocztowej i telegraficznej między Polską a Litwą.

# Tryumf Lloyd George'a.

Kraków, 6 kwietnia.

(ben) Sytuacya wewnętrzna w Anglii była do ostatniego czasu niejasną. Od szeregu tygodni nadchodziły stamtąd wiadomości o rozłamie przygotowującym się jakoby w łonie koalicyi rządowej o nieprzejednanej opozycyi skrajnego odłamu konserwatystów, zwanego „the Hards" i o kilkakrotnych porażkach kandydatów rządowych przy wyborach uzupełniających. Równocześnie rozwinęła żywą kampanię przeciw obecnemu premierowi prasa wszechpotężnego lorda Northcliffa, siejąc niezgodę i wyolbrzymiając niesnaski istniejące w łonie samego gabinetu. Zachowanie się Lloyda George'a wobec tej z kilku stron wychodzącej ofenzywy było dość zagadkowe, gdyż pozostawiając troskę o umocnienie swej pozycyi swym przyjaciełom politycznym usunął się w zacisze wiejskiego ustronia w ojczystej Walii. Jedynym objawem zdecydowanej chęci jego utrzymania się przy władzy było tylko opublikowanie memoryału, który w roku 1919 wystosował do Clemenceau w sprawie warunków pokoju z Niemcami. Było to pociągnięcie taktyczne, jak się obecnie okazuje, bardzo zręczne i wywołało też zamierzony efekt. Swiadectwem tego jest ostatnie zwycięstwo Lloyda George'a w Izbie Gmin, która ogromną większością głosów przyjęła wniosek zaproponowany przez rząd a wyrażający Lloydowi George'owi pełne zaufanie jako przewodniczącemu delegacyi Wielkiej Brytanii na konferencyę w Genui.

Mowa, którą wygłosił premier angielski w obronie swej dotychczasowej polityki i w której dał wyraz zasadom, jakich ma zamiar trzymać się na konferencyi genueńskiej, była jeszcze jednym dowodem jego kunsztu politycznego i zdolności strategicznych na arenie parlamentarnej. Sytuacya jego była bardzo drażliwa. Ataki przeciwko niemu skierowane były z obydwu skrzydeł parlamentu. Lewe skrzydło obejmujące Labour Party i niezawisłych liberałów z pod znaku Asquitha zarzucało Lloydowi George'owi, że okazał wobec Francyi zbytnią ustępliwość na punkcie konferencyi genueńskiej i że zgodził się na wykluczenie z jej porządku sprawy rozbrojenia i reparacyi niemieckiej. Już na poprzednich posiedzeniach Izby gmin nastawał Asquith na wyjaśnienie ze strony rządu, czy na konferencyi w Boulogne z Poincarem nie zgodził się Lloyd George na ograniczenie kompetencyi konferencyi genueńskiej wbrew zasadom ustalonym w Cannes. Imieniem rządu odmówił Chamberlain odpowiedzi na to pytanie, odsyłając interpelanta do programowego przemówienia premiera. Odpowiedź ta nie zadowoliła oczywiście malkontentów z lewego skrzydła, to też postawili oni wniosek na uchwalenie z tego powodu votum nieufności. Wprost przeciwne motywy kierowały opozycyą skrajnych konserwatystów. Mają oni za złe premierowi, że idzie dalej od Francyi w swej ustępliwości wobec Rosyi sowieckiej i że myśli o formalnem uznaniu obecnego jej rządu.

Wobec tych dwóch, skrajnie sobie przeciwnych a zgodnych jedynie wrogą mu tendencyą, poglądów zachował Lloyd George w swej mowie stanowisko pośrednie. Stwierdził więc kategorycznie, że ustalony w Cannes porządek konferencyi genueńskiej nie uległ później żadnym zmianom. Niemniej jednak znać w mowie jego widoczne złagodzenie tonu odnośnie do punktów szczególnie drażliwych dla Francyi. Coprawda nie brak w mowie jego również mimochodem rzuconych uwag, które nie przyczynią się do usunięcia panującego obecnie we Francyi nastroju podrażnionej niepewności w stosunku do konferencyi genueńskiej.

Hebbel powiedział gdzieś, że nie można ukłonić się jednej prawdzie, nie następując drugiej na pięty. Chcąc uniknąć konieczności narażenia się jednej lub drugiej stronie, kłania się Lloyd George równocześnie kilku prawdom, każdej z nich następując na pięty. Dla uspokojenia Francyi podniósł, że w Genui nie będzie i nie może być mowy o rewizyi traktatu wersalskiego, gdyż złagodzenie ciężarów ponoszonych obecnie przez Niemcy oznaczałoby przerzucenie ich na barki Francyi i Belgii. To był ukłon w stronę Francyi. W chwilę potem następuje ukłon w stronę Niemiec stwierdzeniem, że nie można żądać spłat przewyższających możność i siłę kraju wyczerpanego wojną i że Niemcy, jak i wszystkie inne kraje, potrzebują wypoczynku.

Francya, jak wiadomo, zastrzega się przeciw poruszaniu na konferencyi, obejmującej zarówno państwa sprzymierzone jak i neutralne a nawet pobite, sprawy rozbrojenia, obawiając się, że albo będzie zmuszona zredukować swoją siłę zbrojną, którą uważa za niezbędną dla zapewnienia wykonania traktatu wersalskiego, albo też ściągnie na siebie odium całego świata jako państwo militarne. Zarówno pierwsza jak i druga ewentualność jest dla Francyi bardzo nieprzyjemna. Lloyd George liczył się z tym nastrojem francuskim i unikał wszelkich szczegółowszych wzmianek na ten temat. Z drugiej jednak strony zbyt silnie ugruntowało się w opinii angielskiej — i nie tylko zresztą angielskiej — przekonanie, że właśnie nadmierne wydatki na zbrojenia nie pozwalają państwom europejskim na stworzenie równowagi budżetowej i że one właśnie są najważniejszą przyczyną obecnego rozstroju gospodarczego. Przekonanie to ugruntowało się również u większości członków Izby Gmin i znalazło swój wyraz wielokrotnie w interpelacyach i przemówieniach. Lloyd George zbyt dobrze zna swój teren parlamentarny, by śmiał to przekonanie zignorować. Nie mówiąc więc wprost o rozbrojeniu podkreśla jednak konieczność stworzenia podstaw trwałego i rzeczywistego pokoju. Nie brakło wreszcie i ukłonu wobec Ligi Narodów, także dziecka z ducha Lloyda George'a, do którego zresztą wprędce się rozczarował. Premier angielski wspomniał pochlebnie o jej dotychczasowych pracach i zapewnia, że nie uważa za niepowodzenia rezultatów nawiasem mówiąc mało widocznych lub też tylko teoretycznych — rozlicznych konferencyi w łonie Ligi prowadzonych.

Główny nacisk położył jednak Lloyd George na kwestye gospodarcze. W kilku dosadnych słowach scharakteryzował obecną sytuacyę gospodarczą, bezrobocia i spadek produkcyi w jednych a chaos walutowy i słabość konsumpcyi w innych krajach. Są to rzeczy oddawna już znane a zwrócić trzeba uwagę, że odnośnie do Anglii sytuacya się nietylko nie poprawia, lecz przeciwnie, — pogarsza. Po niedawnem ogł[illegible] lokautu w przemyśle mechanicznym a w szczególności w tak potężnym w Anglii przemyśle budowy maszyn, liczba bezrobotnych z rodzinami dochodzi do 6 lub 7 milionów, tak, iż każdy szósty człowiek w Wielkiej Brytanii pozbawiony jest pracy i żyje z zasiłków udzielanych mu przez państwo lub organizacye robotnicze. Ustaliło się w Anglii przekonanie, że najważniejszą przyczyną rozstroju gospodarczego jest wyeliminowanie Rosyi z handlu międzynarodowego i że jedynym środkiem, wiodącym do poprawy sytuacyi, jest włączenie Rosyi z powrotem do tego handlu. Polityka angielska od dłuższego już czasu idzie właśnie po tej linii rozumowania i — jak zapewnia Lloyd George — pójdzie i nadal po tej linii. Gwoli uspokojenia tej części konserwatystów, która dotychczas nie może przezwyciężyć skrupułów i zdecydować się na podanie ręki ludziom, negującym najważniejsze podstawy uświęconego obecnego systemu społecznego, stwierdził Lloyd George, że do całkowitego unormowania stosunków w Rosyi daleka jeszcze wiedzie droga i że niezbędne będą liczne etapy, które dopiero stwierdzą, czy Rosya ma warunki, by państwa cywilizowane mogły żyć z nią w trwałej zgodzie.

Lawirując tak między sprzecznemi poglądami, zdołał Lloyd George umocnić na duchu swych zwolenników i przeciągnąć na swą stronę wahających się, tak, iż w rezultacie przygniatającą większością odrzuciła Izba Gmin votum nieufności i wyraziła mu swe zaufanie. Votum to wzmocni ogromnie pozycyę Lloyda George'a na konferencyi genueńskiej i pozwoli mu z większą siłą domagać się rozwiązania kwestyi, dla których zainicyował tę konferencyę. Pamiętać jednak trzeba, że prawie równocześnie uzyskali takie vota ufności również premierowie Francyi i Niemiec, walka na konferencyi genueńskiej będzie więc tembardziej zażarta, że każdy z naczelników rządów czuć będzie za sobą poparcie całego swego narodu.

Niestety my tylko nie możemy powiedzieć tego o sobie, gdyż właśnie w chwili najbardziej krytycznej gotować się poczyna u nas nowe przesilenie gabinetowe.

## Dodatnie wrażenia expose Lloyd George'a w Anglii.

**Leafield.** PAT. Pisma unionistów omawiając wczorajsze expose Lloyda George, wyrażają zadowolenie, że Izba gmin zrozumiała dobrze stanowisko premiera, którego głównym celem jest położenie kresu chaosowi, jaki zapanował w świecie po wojnie.

## Złe wrażenie w Niemczech.

**M. Warszawa.** (Tel. wł.) Donoszą z Berlina, że program Lloyd George'a wywołał popłoch na giełdzie berlińskiej. Zanotowano gwałtowną zwyżkę walut obcych. Sfery polityczne usposobione są pesymistycznie w stosunku do konferencyi genueńskiej. Nastrój ten przebija się w prasie, która gwałtownie atakuje Lloyd George'a. Powodem są oczywiście oświadczenia Lloyd George'a o konieczności zapłaty przez Niemcy odszkodowań.

## Delegaci sprzymierzonych porozumią się przed konferencyą genueńską.

**Paryż.** PAT. Havas potwierdza wiadomość, że w niedzielę albo w poniedziałek rano delegaci mocarstw sprzymierzonych zbiorą się w Genui na posiedzenie przedwstępne celem ustalenia wspólnej linii postępowania na konferencyi. Jeżeli w toku konferencyi sprzymierzeni mieliby się ponownie zebrać na takiem posiedzeniu, w takim razie delegacya francuska będzie się domagała, aby w tych naradach wzięła udział również mała ententa.

## Delegaci do Genui.

**Eilwese.** PAT. Rosyjska delegacya na konferencyę genueńską opuściła już Berlin. Krassin odjechał do Londynu celem odbycia tam narad.

Do Berlina przybyła wczoraj fińska delegacya na konferencyę genueńską z prezydentem ministrów Venellą i fińskim posłem w Kopenhadze na czele. Delegacya odjeżdża dzisiaj do Genui.

**Paryż.** (AW) Przybył tutaj premier kowieński Galwanouskas, kierownik delegacyi kowieńskiej na konferencyę w Genui. Oprócz Galwanouskasa pojadą do Genui jako członkowie delegacyi litewskiej przedstawiciel Litwy kowieńskiej w Londynie Klimas, oraz przedstawiciel Kowna w Paryżu Miłosz.

## Wyjazd delegacyi polskiej

**Warszawa.** (Tel. wł. Dzisiaj wyjeżdża do Genui część delegacyi polskiej, m. in. poseł dr. Jodko oraz szef biura prasy i propagandy Targowski

# Przegląd polityczny.

### Cziczerin o mowie Lloyd George'a.

Przewodniczący delegacyi rosyjskiej na konferencyę genueńską, Cziczerin oświadczył w interwiewie z współpracownikiem dziennika „Vossische Zeitung", że wita z zapałem wczorajszą mowę Lloyda George, albowiem powiedział on, że na pierwszem miejscu konferencyi genueńskiej stoi zadanie ogólnej redukcyi armii lądowej. Cały świat — powiedział Cziczerin — jest interesowany w redukcyi zbrojeń lądowych i w zmniejszeniu ciężarów. Aby ten ostatni cel osiągnąć, koniecznem jest usunięcie ciągłego niebezpieczeństwa, jakie grozi republikom sowieckim ze strony pozostałości po armiach białych. Wielkim krokiem naprzód był układ, podpisany dnia 30 marca w Rydze. Należy się spodziewać, że układ ten usuwa wszelkie niebezpieczeństwo. Wedle tego układu będą cztery państwa, na nim podpisane, popierały w Genui zasadę ograniczenia zbrojeń. W sprawie uznania Rosyi sowieckiej powiedział Cziczerin, należy uznać Rosyę sowiecką ze względów czysto taktycznych i techniczno-handlowych. Warunkiem układów zawieranych z Rosyą musi być, aby obaj kontrahenci byli osobami prawnemi. Rosya liczy na to, że będzie postawiona na równi z innemi państwami. Dla Rosyi trzy są zasady, od których nie może odstąpić, a mianowicie: Suwerenność rządu sowieckiego, Samodzielność gospodarcza Rosyi, podtrzymanie funkcyonowania organizmu gospodarczego Rosyi. Myśl doprowadzenia do powszechnego pokoju oraz odbycia konferencyi genueńskiej przypisuje Cziczerin Lloydowi Georgowi. Wreszcie oświadczył Cziczerin, że delegacya rosyjska nie ścierpi pod żadnym warunkiem, aby na porządku dziennym konferencyi genueńskiej stanęła sprawa stosunku Gruzyi do innych republik sowieckich.

### Echa ryskiej konferencyi państw bałtyckich.

Redakcya „Robotnika" zwróciła się do dra Jodki, delegata rządu polskiego na konferencyę państw bałtyckich o udzielenie informacyi o przebiegu narad ryskich. Z wyjaśnień udzielonych przez dra Jodkę wynika, że narady miały przebieg zadawalniający dla wszystkich stron. Aczkolwiek Finlandya nie brała oficyalnie udziału w konferencyi, jednak poseł fiński w Rydze był najdokładniej o niej informowany. Ze strony delegatów sowieckich była widoczna chęć osiągnięcia porozumienia z państwami bałtyckiemi przed konferencyą genueńską. Gdy w wyniku 2-dniowych obrad porozumienie osiągnięto — podpisanie protokółu, który to stwierdzał, było rzeczą pożyteczną i konieczną. Uchylenie się od podpisania tego protokułu przez Polskę byłoby rzeczą niepożądaną. Stanowisko polskie w Rydze było uzasadnione całą dotychczasową polityką względem Rosyi, prowadzoną przez przedstawicielstwo polskie w Moskwie oraz w innych stolicach. Zasadniczym celem konferencyi było podkreślenie dążności pokojowych stron. Uroczyste zobowiązania przedstawicieli państw bałtyckich z jednej a Rosyi z drugiej strony, rozwiewają obawy co do możliwości zakłócenia pokoju na Wschodzie. Zobowiązania te są jednakowe dla wszystkich kontrahentów i w niczem nie naruszają suwerennych praw żadnego z nich. Sprawa ograniczenia ilości wojsk po obu stronach granicy, jak również sprawa przekraczania granicy przez oddziały partyzanckie były o tyle jasne, że Polska nie koncentruje na granicy żadnych większych oddziałów, ani nie toleruje żadnych oddziałów partyzanckich. O ile punkt ten będzie wykonany — możemy uzyskać od Rosyi w ciągu 2 tygodni cofnięcie znacznych kontyngentów wojska, zgrupowanych nad naszą granicą. Ważną rzeczą jest ponowne uznanie przez Rosyę sowiecką traktatu ryskiego, wyklucza to bowiem wszelką dyskusyę nad sprawą tego traktatu na konferencyi genueńskiej. Przychylenie się do uznania de jure rządu sowieckiego nie przeczy bynajmniej linii politycznej Polski, która przecież utrzymuje sąsiedzkie stosunki dyplomatyczne z Rosyą i Ukrainą.

---

# Einstein w Paryżu

**Einstein przemawia po francusku. Huczne owacye. Godzina pokoju. Einstein incognito na zebraniu studentów.**

O pierwszej prelekcyi Einsteina w Paryżu donoszą następujące szczegóły:

Einstein wygłosił swój odczyt w College de France. Jeszcze na godzinę przed wykładem była sala po brzegi wypełniona. Wpuszczano jedynie profesorów, studentów i kilka zaproszonych pań. Jeden z profesorów dziękuje Einsteinowi za przyjęcie zaproszenia. Huczne oklaski trwały kilka minut.

Einstein mówi piękną francuszczyzną, nie mając przed sobą rękopisu. Rzadko tylko brak mu wyrażenia dla dokładniejszego sformułowania danej rzeczy. Wówczas przychodzi mu z pomocą profesor fizyki Langrin, który mu cicho podsuwa dany wyraz. Audytoryum słucha z entuzyazmem. Einstein tylko pierwsze zdania wypowiada stojąco, poczem siada i gawędzi. Ludzie odnoszą wrażenie, iż doprawdy rozumieją teoryę mistrza.

Prasa podkreśla, że godzina wykładu Einsteina była istotnie godziną pokoju między narodami. Przez cały czas, nie zważając na szowinistyczną hecę, nie słyszano ani słowa obelgi pod adresem prelegenta.

* * *

W związku studentów wygłosił prof. Langrin odczyt o teoryi Einsteina. Na sali był incognito obecny Einstein. Poznali go jednak studenci i urządzili gromką owacyę, choć studenterya francuska uchodzi za nacyonalistyczną.

Pewne pismo paryskie wyraża się o odwiedzinach Einsteina, że od zawieszenia broni nie miał Paryż takiej radości.



---

DR. M. BIENENSTOCK.

# Nowa literatura żydowska.

Obok nowych prądów, nurtujących współczesną literaturę żydowską, odzywają się tu i ówdzie odgłosy starych, romantycznych dążeń, zmierzających do uwiecznienia i uwielbienia miasteczka żydowskiego. Coraz ich wprawdzie mniej, coraz słabiej dźwięczą przebrzmiałe tony minionej epoki, ale ilekroć się odezwą, szukamy w nich owej sympatycznej, ciepłej nuty, jaka cechowała ubiegły okres twórczości żydowskiej. Do spóźnionych, jesiennych kwiatów romantycznych należą obrazki Chasyda „Pod cichemi niebiosami" („Ynter stile himlen", nakł. Lewin-Epstein, Warszawa, 1921), w których autor kreśli sceny, typy i motywy z życia cichego, ograniczonego w swych potrzebach i marzeniach, uczuciach i wierzeniach miasteczka żydowskiego. Nie wyszedł on jednak poza suche zaznaczenie niekiedy bardzo wdzięcznych, lecz niezużytych motywów, poza szkicowe nakreślenie konturów mniej lub więcej ciekawych postaci, poza niewyczerpane nastroje bez poezyi i piękna, raczej naiwne, szablonowe, ogólnikowe. Bardzo często zapytujemy się, na co i po co umieścił w zbiorze to lub owo opowiadanie, nie zawierające absolutnie nic oryginalnego, nic nowego, niezabarwione ani krztą własnego przeżycia. W trzech czy czterech szkicach zajmuje się Żydami, którzy spławiają towary na berlinkach i tratwach, przywiązani i rozmiłowani w żywiole wody i przyrodzie, ale i ten motyw nie dość wykorzystany i wykończony. Do lepszych opowiadań należy „Saul bik", kochający się wiecznie w dziewkach „Selig Koza", który woli siedzieć w areszcie niż uprzątnąć podwórze. „Niepłodna" tęskniąca daremnie za dzieckiem i „Malarka", w której model męski rozpętał burzę namiętności, domagających się zaspokojenia.

Laudatorem minionej przeszłości jest J. Reizfeder w nowelkach „Farceitens" („Drzewiej" Nakł. Lewin-Epstein, Warszawa 1921). I tu mamy obrazki, opowiadania o ludziach i wypadkach, które zdarzały się kiedyś, pierwej, gdy wiara w cuda, ufność w boską pomoc, przywiązanie do cudotwórców cechowały lud żydowski. Wtedy to w owych szczęsnych czasach, grzech każdy był karany a dobry uczynek nagradzany już tu na ziemi, bo ludzie byli pobożni, dobrzy, wierzący, bogobojni. W opowiadaniach tych wszystko jest prawdopodobne, niema niczego niemożliwego, bo dla cudotwórcy z jakiejkolwiek on pochodzi okolicy wszystko jest możliwe. Dlatego ci prości, ubodzy ludzie w największych nieszczęściach nie tracą nadziei, ocalają z największych niebezpieczeństw dzięki patronizowaniu cudotwórców, którzy pośredniczą między niebem i ziemią, którzy są w stanie nawet śmierci wyroki odmienić. Aczkolwiek opowiadania Reizfedera nie mogą mieć pretensyi do artystycznego wykończenia i psychologicznego pogłębienia postaci w nich występujących, czytamy je jednak z przyjemnością, autor posiada bowiem dar narratorski, zajmujący i interesujący. Od tych zdarzeń i cichych tragedyi wierzących prostaczków wieje jakiś czar, jakiś niewypowiedziany żal, że minęły owe błogosławione czasy i że znikli owi ubodzy na duchu, którym tak łatwo było znosić i cierpieć, smucić się i radować, pragnąć i osiągać, grzeszyć i pokutować.

Potężnym w swej bezpośredniości i zgrozie jest zbiór szkiców wojennych Abrahama Zaka pt. „Ynter di fligel fyn tojt" („Pod skrzydłami śmierci", nakł „dj cajt", Warszawa 1921). Jedno z najstraszniejszych oskarżeń, rzuconych w twarz kulturze ludzkiej, jakie znam z pośród bogatej literatury wojennej i powojennej. Ta pozorna kronika zdarzeń z lat 1914—1916, ten dziennik szarego żołnierza wśród innych „szaraków" — to dokument, który donośniej woła, głośniej mówi niż wszelkie manifesty i programy. W szkicach swoich, w epizodach i wypadkach, które rozegrały się z monotonną grozą pod skrzydłami śmierci, mieści się kawał rzeczywistości owej psychozy, jaka ogarnęła w wojnie wszechświat cały. Pożar, którego łuna krwawem oblała światłem zezwierzęconą ludzkość, dumną z zdobyczy ducha, szaleje w dziele Zaka z taką siłą, z taką prawdą, że przeżywamy raz jeszcze owe niezapomniane chwile, gdy się zdawało, że wszechświat wali się w swych posadach. Idąc krok w krok za biegiem wypadków, które rozegrały się w Galicyi wschodniej, kreśli autor w kalejdoskopowym wirze zjawiska, przemiany i przeżycia, bez względu na ich siłę czy tragizm, bez względu na to, czy

## ZE SPRAW ŻYDOWSKICH.

# Prof. Weizman w Rzymie.

Rzym. (Ż. B. K.) 27 marca wiecz. przyjechał tu Dr Weizmann. Na dworcu kolejowym przyjęli go nadrabin, przewodniczący i członkowie egzekutywy żydowskiej gminy. Celem podróży jest—jak i we Francyi—rokowanie z rządem włoskim w sprawach syonistyczno-politycznych.

## Z PALESTYNY.

### Przeciwko ograniczeniom imigracyi.

Jerozolima. Na masowem zgromadzeniu organizacyi robotników palestyńskich, na którem p. Szprincak wygłosił dłuższe przemówienie na temat problemów imigracyi powzięto rezolucyę, protestującą w stanowczy sposób przeciwko ograniczeniom imigracyi do Palestyny.

### Żandarmerya angielska w Palestynie

Jerozolima. (ŻBK.). Przybyły tutaj pierwsze oddziały policyi angielskiej, która w Palestynie ma objąć funkcyę żandarmeryi.

## ZE SPRAW PALESTYŃSKICH.

### Warunki emigracyi do Palestyny.

Londyn. (Tel. wł.). Ministeryum kolonji donosi, iż następujące cztery kategorye imigrantów palestyńskich, a to:

1) fachowcy, którzy zamierzają w Palestynie w dalszym ciągu wykonywać swój zawód,

2) osoby, mające pewne widoki na uzyskanie pracy,

3) duchowni,

4) Kobiety, dzieci oraz osoby, utrzymywane przez obywateli palestyńskich,

winny przed wyjazdem do Palestyny uzyskać potwierdzenie rządu palestyńskiego, który we wszystkich wypadkach szczególnie będzie brał pod uwagę widoki znalezienia pracy w Palestynie.

### Dłuższy pobyt Herberta Samuela w Anglii.

Jerozolima. (ŻBK.). Sir Herbert Samuel uda się w ciągu miesiąca kwietnia do Anglji gdzie podobno ma pozostać przez dwa miesiące. Herbert Samuel wyjeżdza do Anglii celem wzięcia udziału w rozmaitych konferencyach politycznych.

### Kościół grecko-ortodoksyjny za utworzeniem żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie.

Londyn. (ŻBK.). Wychodzące w Konstantynopolu pismo „Rovest“ ogłasza wywiad z naczelnikiem grecko-ortodoksyjnego kościoła na Wschodzie. W wywiadzie tym poruszył patryarcha m. in. także problem syonizmu w Palestynie. W sprawie tej oświadczył interlokutor: Ortodoksyjny kościół nie widzi żadnej niewygody dla siebie w żydowskiej siedzibie narodowej w Palestynie. Kościół grecki cieszy się, iż nareszcie skończyła się dawna krzywda, wyrządzona narodowi żydowskiemu. Grecy i Żydzi spotykali się częstokroć w dawnych czasach, przysparzając wiele wartości kulturze światowej. Może pan być przekonany, że kościół grecki będzie się stale odnosił z wielką sympatyą do młodego ruchu, który dąży do stworzenia żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie.

## ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.

### Prezydent Massaryk do żyd. Rady Narodowej.

Praga. (ŻBK.). Żydowska Rada Narodowa w Pradze otrzymała od prezydenta Massaryka list z podziękowaniem za telegram powitalny trzeciego żydowskiego kongresu narodowego, w którym to liście prezydent życzy pełnego powodzenia usiłowaniom żydowskiej Rady narodowej.

### Inżynier Ruttenberg w Ameryce.

Nowy Jork. (ŻBK.). Inicyator planu irrygacyi i elektryfikacyi Palestyny inż. Ruttenberg przybył na krótki pobyt do Ameryki celem podjęcia na specyalnej konferencyi wszystkich partyi żydowskich kredytu inwestycyjnego w kwocie 5 milionów na rozpoczęcie swych prac w Palestynie.

### Żydowski wydział pedagogiczny na uniwersytecie moskiewskim.

Moskwa. (ŻBK.). Celem wykształcenia żydowskich sił nauczycielskich dla średnich szkół żydowskich w Rosyi, podjęła sekcya żydowska starania celem utworzenia żydowskiego oddziału na pedagogicznym fakultecie drugiego uniwersytetu w Moskwie.

## Z ŻYCIA MŁODZIEŻY.

### Wiec akademicki.

Onegdaj odbył się na Uniwersytecie Jagiell. wiec akademicki, zwołany z inicyatywy tzw. Konferencyi Międzystowarzyszeniowej. Na porządku dziennym była sprawa stworzenia, reprezentacyi akad. środowiska krakowskiego, mającej w przyszłości reprezentować wszelkie korporacye akad. w kwestyach politycznych i ekonomicznych. Reprezentacya ta miała być — co było publiczną tajemnicą — nową placówką wojującego szowinizmu. Toteż przytłaczająca większość tłumnie zebranej młodzieży stwierdziła, że konfer. międzystow. niema prawa występowania w imieniu ogółu młodzieży akademickiej i dosadnie napiętnowała uzurpatorów, pragnących per fas et nefas „rządu dusz“. Te ostre wystąpienia odebrały resztę zimnej krwi niespodziewającym się takiego obrotu rzeczy endekom, którzy oburzeni i zawiedzeni salę opuścili. Niezrażeni tem jednak uczestnicy wiecu, uchwalili reprezentacyi nie tworzyć, wychodząc z założenia, że młodzież akademicka przez swe organizacye ideowe i kulturalne dostatecznie jest reprezentowana.

Znamiennym jest fakt, iż przemówienie przedstawiciela Związku żyd. młodz. akad. U. J. „Przedświt-Haszachar“, zakończone odpowiednią deklaracyą, solidaryzującą się z wnioskami większości młodzieży postępowej wysłuchane zostało z wielką uwagą i życzliwością. Z ramienia Senatu Akad asystował wiecowi prof. W. Sobieski, w obecności którego przewodniczący wiec około godz. 11 w nocy zamknął.

— **Przedświt—Haszachar** (Stradom 15 of.). Dziś we czwartek (E. IV.) plenarne zebranie członków i referat adw. dra Szymona Feldbluma na temat: Do czego zdążamy? Początek referatu o godz. 7 wieczorem.

— **Żydowska Czytelnia Akademicka** (Stradom 15 of.) bogato zaopatrzona w czasopisma, otwarta w niedziele, wtorki i czwartki od godz. 7—9 wieczorem.

# KRONIKA.

Kraków, 6 kwietnia.

### Danina w województwie krakowskiem.

Województwo krakowskie — jak podaje statystyka ministerstwa skarbu — wykazało największy wpływ daniny ze wszystkich województw państwa. Jak się w Izbie skarbowej okręgu krakowskiego informujemy — miasto Kraków złożyło do dnia 31 marca br. około 400 milionów marek, zaś całe województwo krakowskie z górą 2 i pół miliarda marek daniny. Ponieważ i tak jeszcze wielu płatników zalega z pierwszą ratą, której termin zapłaty już minął, władze skarbowe w najbliższym czasie, wdrożą przeciwko nim postępowanie egzekucyjne. Ze względu na znaczne koszta egzekucyi jakoteż wysokie karne odsetki zwłoki winni kotrybenci we własnym interesie jak najrychlej pospieszyć z zapłatą przypadających na nich kwot.

### Rumuński charge d' affaires w Krakowie.

Przez dwa ubiegłe dni bawił w naszem mieście p. Laptier, rumuński charge d'affaires w Warszawie. Gość oprowadzany po mieście przez pp. Karola Lanckorońskiego rotmistrza Pusłowskiego zainteresował się szczególnie kościołem Maryackim. P. Laptier wyjechał wczoraj wieczór do Warszawy.

— **Błp. Emanuel Rosenfeld** zmarł onegdaj w Krakowie, przeżywszy lat 67. Błp. należał do założycieli żyd. stow. kupców we Lwowie, był członkiem wydziału stow. „Jad Charucim“, reprezentował wiele tow. humanitarnych, był wiernym zwolennikiem naszej idei i dla prawych zalet charakteru cieszył się ogólnem poważaniem. Błp. zmarły był ojcem naszego współpracownika dra Karola Rosenfelda.

— **W sprawie wywozu bydła zagranicę.** Biuro prasowe województwa krakowskiego donosi odnośnie do artykułów, które pojawiły się w dniu wczorajszym w kilku dziennikach krakowskich w przedmiocie wywozu bydła i świń do powiatów granicznych: Stwierdza się, że w zasadzie obowiązuje wolny obrót bydłem i nierogacizną wewnątrz Państwa, a przewóz bydła i nierogacizny do zachodnich powiatów granicznych uregulowano przez zarządzenia mające na celu tamowanie zbytniego napływu bydła i mięsa ku granicom w celu ich przemycania. Urząd wojewódzki wspólnie z magistratem czuwa jednak nad zaopatrzeniem miasta Krakowa w mięso i stara się przez swoje organa zapobiegać nielegalnemu wywozowi bydła i mięsa poza granicę.

— **Ćwiczenia w parku Jordana dla młodzieży.** Wczoraj popołudniu odbyła się w magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Bobrowskiego konferencya między przedstawicielami miasta, krakowskiego „Sokoła“ i Y. M. C. A. Obrady dotyczyły prowadzenia ćwiczeń i zabaw dla młodzieży w parku dra Jordana. Na konferencyi ustalono, że ćwiczenia i zabawy dla młodzieży płci obojga do lat 14 obejmuje „Sokół“, zaś starszą młodzieżą męską zaopiekuje się Y. M. C. A.

— **Syndykat koszykarski, S-ka akc. w Krakowie otwiera z dniem 7 kwietnia br. wystawę wła-**

---

one porywają czy pozostawiają nas obojętnymi. W prostych, realnych barwach odzwierciedla się ten czas w duszy Zaka, który umie patrzyć i czuć, dla którego dusza prostego chłopa rosyjskiego jest równie księgą otwartą jak dusza Żyda, cierpiącego pod wpływem wypadków wojennych, które jego przedewszystkiem dotknęły. A jednak nie zanika u niego nigdy rys altruistyczny, który autor specyalnie podkreśla, jako jeden z tych nielicznych objawów ludzkości, świecących wśród czarnej nocy zaniku i śmierci. Prawda, że sytuacye i postacie się powtarzają, że często pierwiastek poetycki wdziera się niemiłosiernie w objektywny obraz rzeczywistości, ale uważam, że całości to nie szkodzi. Ona działa swoją siłą i bezpośredniością, swoim sentymentem i liryzmem, czujemy, że autor nie jest zwykłym kronikarzem czy pamiętnikarzem, który kokietuje z wspomnieniami czy wrażeniami, lecz ma dla nich osobisty punkt widzenia, bo stały się one dlań rzeczywistem przeżyciem wewnętrznem. 12 ekspresyonistycznych ilustracyi Jakóba Adlera podnosi nie tylko zewnętrzną stronę dzieła, lecz są oryginalną interpretacyą ważniejszych momentów pełną dynamiki i siły plastycznej. Słusznie powiada o nim autor w przedmowie: „Z głębokiem znastwem wniknął w psychikę dzieła i wzbogacił je swoim artystycznym pędzlem. A chociaż odnośnie do formy należymy może w sztuce do różnych szkół, ale istota — wewnętrzny protest, stłumiony okrzyk bólu — znalazła u niego wyraz“.

**Dla uświetnienia dziesięcioletniego istnienia** wydał warszawski „Moment“ Almanach, zawierający cenny materyał ze wszystkich dziedzin, zastąpionych przez najlepsze siły współczesnego piśmiennictwa żydowskiego. Odnosi się to nie tylko do części belletrystycznej, lecz także do rozprawek naukowych, zawartych w tym dokumencie twórczości żydowskiej. Obok nastrojowych opowiadań Bergelsona znajdajemy proste a ujmujące pieśni czasu Reizena. Romantyczna nowela J. Rozenfelda osnuta na tle miłosnem nie posiada tej siły uczucia co Naumberga „Pójdź, oblubieńcze!“ Poezye Hofsteina i Kwitki są charakterystycznym głosem szkoły ukraińskiej o podkładzie społecznym, podczas gdy inne wiersze zawarte w Almanachu nie przedstawiają większej wartości. Hilel Zeitlin i Sz. L. Zitron dają dwa ważne przyczynki do życia i twórczości Anskiego, Dr. Bichowski zajmuje się newrozą żydowską w stosunku do odrodzenia narodu, J. Funkel słabo teoretyzuje nad parodyą żydowską, Dr. Gliksmann analizuje antysemityzm jako zjawisko społeczno-psychologiczne, Zwi Prylucki przedstawia program działalności kobiety żyd. w współczesnem życiu społecznem, Dr. M. Bałaban ogłasza znane już skądinąd przyczynki do historyi drukarń żyd. w Polsce, Dr. I. Schipper daje wyjątki z historyi sztuki teatralnej u Żydów a I. Triwaks poświęca ważne uwagi odbudowie Palestyny. Te i szereg innych prac stanowią treść Almanachu, która zapewnia mu więcej niż efemeryczną wartość, jaka zwyczajnie staje się udziałem podobnych wydawnictw.

nych wyrobów krajowej produkcyi koszykarskiej, która zdobyła światowe rynki zbytu. Wystawa znajdzie pomieszczenie w lokalu własnym przy ul. Floryańskiej l. 32, I p.

— **Ostrzeżenie przed wściekłymi psami.** Dnia 28 marca br. zastrzelił w Podgórzu posterunkowy Policyi Państwowej psa niewiadomego pochodzenia, u którego następnie stwierdzono wściekliznę. Pies ten pokąsał kilka innych psów i kilka osób. Wyśledzone przez organa Policyi Państwowej cztery psy, pokąsane przez psa wściekłego zostały zgładzone. Ponieważ jednak niewiadomo, czyją pies wściekły był własnością i skąd pochodził i wskutek tego zachodzi podejrzenie, że pies ten stykał się jeszcze z innymi psami lub mógł pokąsać więcej psów, magistrat wzywa intresowanych, by natychmiast zgłaszali do Miejskiego Urzędu Weterynaryjnego wszystkie psy podejrzane o styczność z psem wściekłym, jak również ostrzega wszystkie osoby pokąsane, by niezwłocznie poddały się szczepieniu w zakładzie prof. Bujwida.

# KRONIKA POLICYJNA.

— **Fałszerz mleka „pod Telegrafem".** Przed kilku dniami kupił p. Władysław Czajkowski, zamieszkały przy ul. Nowowiejskiej l. 13, od jakiegoś wieśniaka mleko, które jak się później okazało było fałszowane, gdyż dziecko Czajkowskiego po spożyciu tego mleka zachorowało. Wczoraj Czajkowski napotkał na ulicy owego wieśniaka i spowodował jego aresztowanie; doprowadzony na inspekcyę policyi ów wieśniak podał najpierw, że nazywa się Kazimierz Węgiel i pochodzi z Kobylan, następnie jednak zmienił zeznanie twierdząc, że nazywa się Wawrzyniec Rzymankowski, ma lat 42 i jest gospodarzem gruntowym w Bentkowicach. Ponieważ identyczności fałszerza mleka nie zdołano stwierdzić, osadzono go w aresztach policyjnych.

— **8 kilogramów sacharyny** zakwestyonowały organa dyrekcyi skarbu na tutejszym dworcu kolejowym u niejakiego Jakóba Lieblicha (lat 32), handlarza zamieszkałego w Chrzanowie. Lieblicha aresztowano.

— **Nieuczciwa praczka.** Policya aresztowała Sewerynę Faszczyk (lat 33), praczkę, pod zarzutem kradzieży bielizny wartości 23.000 mk na szkodę p. Maryi Fabrykiewiczowej, zamieszkałej przy ul. Krupniczej l. 11, u której Faszczykowa była zatrudniona.

— **Wybuch prochu we flaszce.** Wczoraj zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Rzeźnicką, gdzie 20-letni Józef Kantorowicz, pomocnik masarski, uległ dotkliwym pokaleczeniom na twarzy. Powodem wypadku była flaszka napełniona prochem, koło której Kantorowicz manipulując palił papierosa. Ofiarę własnej nieostrożności przewieziono na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

— **Na rzecz Komitetu Opieki nad Młodzieżą Akademicką** złożono po dzień 1 kwietnia 1922 r. na ręce Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego: Spółka Jajczarska Mkp. 100,000, Redakcya „Przeglądu Powszechnego" mkp. 25,000, Dr. Ruxerówna mkp. 15,000, Administracya „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" mkp. 16,770, Związek Młodzieży żydowskiej „Przedświt Haszachar" mkp. 2,500, Związek Spółki hodowców drobiu „Jajo" mkp. 100,000, Ks. Józef Kajdas mkp. 5,000.



# Z kraju.

**Kęty.** W przeszłym tygodniu zaszedł w naszem miasteczku fakt, który do głębi poruszył wszystkich obywateli tak Polaków jak i Żydów nietylko Kęt, ale całej okolicy z powodu tragicznej i bolesnej śmierci 19-letniego młodzieńca błp. Bruna Obstandera.

Nieszczęśliwiec błp. B. Obständer padł ofiarą strasznego czynu ajenta Policyi Państwowej, który mimo jawnej zbrodni popełnionej na człowieku zupełnie niewinnym i żywicielu licznej rodziny, pełni nadal swe funkcye nie pozbawiony wolności.

Przebieg tego tragicznego wypadkn przedstawia się w sposób następujący: W dniu 26 marca br. w pociągu zmierzającym z Bielska w stronę Wadowic, jadący z Kóz niesłużbowo ajent policyi państwowej z Wadowic, żądał od jadących Żydów okazania pakunków celem ich rewidowania. Temu bezprawiu przeciwstawił się tam obecny błp. Obstander, zwracając uwagę ajentowi, iż na podstawie obowiązujących uchwał sejmowych (wolny handel), nie ma prawa bez specyalnych zleceń tego czynić. To oświadczenie rozjuszyło ajenta. W Kętach na dworcu, gdzie się udali celem wylegitymowania się, ajent w kancelaryi Urzędu Ruchu w Kętach, w czasie nieobecności chwilowej naczelnika stacyi, dwoma strzałami pozbawił życia błp. Obständera. Dwa dni później Obständer przewieziony do Bielska wyzionął ducha w szpitalu. Autentycznym świadkiem był p. L. T. z Wadowic, którego jeszcze w tej sprawie nie przesłuchiwano. Fakt ten świadczący o bezprawiu, który w państwie demokratycznym nie powinien mieć miejsca do dziś dnia uchodzi osobnikowi temu którego nazwiska nieznamy, bezkarnie.

Zwracamy się tą drogą do przełożonych Władz, by w sprawę tę zechciały wglądnąć.

Wkońcu nadmieniamy, iż tragicznie zmarły od dłuższego czasu był czynnym członkiem Organizacyi Syońskiej w Kętach i przez swą przedwczesną śmierć wzbudził nieodżałowany smutek wśród wszystkich towarzyszy. I. Th.

**Szkoła hygieniczna w Warszawie.** Instytut Rockenfellera, na którego czele stoi międzynarodowa Rada zdrowia, przeznaczył 250 tysięcy dolarów na budowę i wewnętrzne urządzenie Szkoły hygienicznej w Warszawie. Szkoła ta powstać ma przy zakładzie epidemiologicznym zaś rząd daje na ten cel plac obszaru 1700 mtr kwad. Szkoła ma posiadać oddziały: medycyny społecznej, techniki sanitarnej, mechaniki sanitarnej oraz fizyki i chemii; pozatem — warsztaty mechaniczne, pracownie fizyczne, dział instalacyjny, seminarya etc. Zadaniem Szkoły ma być przygotowywanie lekarzy ordynatorów do służby publicznej, kształcenie sanitaryuszy, sanitaryuszek etc.

**Pierwszy ogólny zjazd botaników polskich** w Warszawie odbędzie się dnia 9-go i 10-go bm. w zakładzie botanicznym, w gmachu b. Szkoły Głównej uniwersytetu warszawskiego.

**Zabytki wracają z Rosyi.** Onegdaj przyszło do Warszawy dalszych 17 wagonów z Rosyi z zabytkami. Za wyjątkiem kilku obrazów wróciły przeważnie zbiory biblioteczne.

**Komunikacya z Rosyą.** W radomskiej dyrekcyi kolejowej została ukończona narada przedstawicieli pełnomocników rosyjskich i Ukrainy, pogranicznych starostw, wojewody łuckiego i przedstawicieli polskich władz kolejowych w sprawie opracowania warunków dla prowizorycznej komunikacyi kolejowej między Polską a Rosyą przez stacyę Kolbuszowo do Szepetówki.

**Oficerowie Petlury członkami szajki szpiegowskiej.** Władze warszawskie wpadły na trop szajki szpiegowskiej, złożonej z byłych oficerów armii Petlury i 2 kobiet. Agenci defenzywy aresztowali 4 osoby w chwili, gdy usiłowały umknąć za granicę. Szefem szajki był dyły dowódca korpusu ukraińskiego generał M., którego aresztowanie nastąpiło z wielkim trudem. Gen. M. widząc śledzącego go agenta starał się dostać do poselstwa ukraińskiego, ale uniemożliwiono mu to. Podczas aresztowania gen. M. stawiał opór i starał się uciec. Dopiero przy pomocy policyi i publiczności udało się go przytrzymać. W mieszkaniu aresztowanego znaleziono wiele dowodów winy.

# Z teatru, literatury i sztuki.

## Jubileusz 25 pracy scenicznej Wł. Ratschki.

Celem uczczenia 25-letniej pracy scenicznej artysty dramatycznego Władysława Ratschki, teatr „Bagatela" urządził dnia 1 kwietnia wieczór jubileuszowy, który był należnym dla tak zasłużonego artysty hołdem za 25 lat ciężkiej, a tak owocnej pracy na polu sztuki scenicznej. Popisową kreacyą jubilata jest rola Pietra Carusa w jednoaktówce R. Bracca pod tym tytułem, którą to rolę wybrał Ratschka na swój wieczór jubileuszowy.

W sztuce tej grał jubilat przy dzielnym akompaniamencie Wernicz i Fritschego tak koncertowo, iż publiczność, która mało znała zasłużonego i cenionego artystę przysłuchując się grze Ratchki, zrozumiała, że ten jubileusz stanowi chlubną kartę w dziejach teatru polskiego.

Podnieśli to w swych przemówieniach poszczególni mowcy, którzy składali jubilatowi gratulacye (Turski imieniem Z. A. S. P., Nowacki imieniem dyrekcyi, Berski imieniem artystów teatru „Bagatela").

Jubilat otrzymał wielką ilość serdecznych telegramów, nadesłanych z stolecznych miast, z życzeniami, aby czcigodny jubilat doczekał się jeszcze złotych z Melpomeną godów.

Na część kabaretową złożyły się reprodukcye najwybitniejszych artystów teatrów krakowskich którzy bezinteresownie wystąpili, aby przyczynić się do uświetnienia wieczoru jubileuszowego.

## Poezowieczór Juliusza Feldhorna

Dnia 8 kwietnia odbędzie się w sali Czytelni Towarzyskiej (Rynek gł. Linia A-B Nr. 39) o godz. 7-ej wieczór autorski Juliusza Feldhorna z następującym programem: Fragmenty z powieści ekspressyonistycznej pt. „Historya Poliszynela", Utwory znajdującego się pod prasą tomu pt. „Domy", tłumaczenia z symbolistycznej poezyi francuskiej. Zapowiedziany wieczór wzbudza zrozumiałe zainteresowanie ze względu na oryginalną twórczość utalentowanego poety. Bilety już do nabycia w księgarni WP. Krzyżanowskiego, Rynek gł. Linia A-B.

— **Z teatru J. Słowackiego.** „Siejba" Vanzypa, której sukces skonstatowała cała krytyka krak., powtórzona będzie dziś i jutro, poczem ukaże się w repertuarze świątecznym. W sobotę i dni następnych pełna humoru komedya Krzywoszewskiego „Dyabeł i karczmarka". W niedzielę popołudniu Rittnerowskie „Dzieci ziemi".

W niedługim czasie po za normalnym tokiem repertuaru rozpocznie się w teatrze cykl przedstawień pod ogólnym tytułem „nowy dramat", rozpoczęty „Ulicą dziwną" K. A. Czyżowskiego, która tak sprzeczne sądy wywołała w Warszawie; cykl ten obejmie albo sztuki autorów dotąd niegranych, lub też z jakichbądź innych względów nie nadające się na przedstawienie w b. repertuarze. W dalszym ciągu w planie są dzieła J. Hulewicza i St. I. Witkiewicza.

— **Miejski teatr Opera i Operetka.** Dziś we czwartek 6 bm. „Trubadur", najmelodyjniejsza opera Verdi'ego, zapełniająca stale widownię. W tytułowej roli wystąpi po raz 2 W. Pawłowski. Jutro w piątek „Odmłodzony Adolar", operetka tryskająca niezwykłym humorem. W sobotę „Żydówka" z gościnnym występem p. Ignacego Manna. W niedzielę pop. „Amor w śniegu".

— **Z teatru „Bagatela".** Dziś we czwartek „Adam, Ewa i wąż", interesująca sztuka P. Egera. W piątek na liczne żądania wznowiony zostanie wspaniały dramat Przybyszewskiego „Topiel", który w pełni powodzenia zeszedł chwilowo z repertuaru. W sobotę pop. po cenach 70% zniżonych „Dr. Stieglitz", wiecz. „Dom osaczo-

ty", efektowna sztuka francuska Piotra Frondaie. W niedzielę pop. po cenach zniżonych wesoła i miła komedya „Starzy i młodzi", wiecz. „Adam, Ewa i wąż".

Najbliższą premierą w „Bagateli" „Szał" Krzywoszewskiego.

— Z teatru „Nowości". Dziś powtórzenie premiery „Loli z Ludwinowa", wodewilu w 3 aktach Stefana Turskiego. Akcya „Loli" rozgrywa się w barwnem środowisku typów podmiejskich, które w „Krowoderskich zuchach" tak niezwykle bawiły widzów. „Lola z Ludwinowa" wypełni repertuar całego bieżącego tygodnia.

— Koncert Mali Picon i Jakóba Kalicha został z powodu nagłej niedyspozycyi Mali Picon odłożony na sobotę dnia 8. IV. o godz. 9 wiecz. Zakupione bilety są nadal ważne, a mała ilość pozostałych biletów jest do nabycia przy kasie kino „Warszawa".

— Działalność literacka Czernichowskiego. W liście, który otrzymał dr. Klausner od poety hebrajskiego Saula Czernichowskiego (z dnia 28. stycznia) pisze Czernichowski o swej działalności literackiej. W ciągu ostatniego czasu pisałem bardzo wiele. Ukończyłem przekład Iliady, zacząłem tłómaczyć Odysseję, nadto napisałem cały szereg stosunkowo dość długich wierszy, oraz jedną sielankę. (około 1200 wierszy pt. „Wesele Alki"). Ubiegłego lata przełożyłem dla towarzystwa „Chizajon" libretta oper „Fausta" i „Demon". Z polecenia Bialika ukończyłem już prawie przekład „Makbeta", Szekspira, dla hebrajskiego towarzystwa filozoficznego przełożyłem „Ucztę" i „Fedrosa" Platona

— Claude Farrera „Wyspa z wielką studnią" ukazała się nakładem wydawnictwa „Nowa Era" Lwów 1922, w przekładzie Kazimierza Bukowskiego.

---

**MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO**

Czwartek: „Siejba".
Piątek: „Siejba".

**MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA**

Czwartek: „Trubadur".
Piątek: „Odmłodzony Adolar".

**TEATR „BAGATELA"**

Czwartek: „Adam, Ewa i wąż".
Piątek: „Topiel".

**OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI"**

Czwartek: „Lola z Ludwinowa".
Piątek: „Lola z Ludwinowa".

---

## Ze sportu.

Najbliższa sobota i niedziela przyniosą zwolennikom sportu nową emocyę. Wisła otwiera boisko matchem z Pogonią lwowską a w niedzielę gra z Jutrzenką o mistrzostwo, Cracovia gra w niedzielę ze Sturmem a Makkabi wyjeżdża do Bielska na match z B. B. S. V.

Wynik mistrzowskich zawodów niedzielnych da nam pewien obraz, jak się ustosunkują siły klubów i ich pozycya w tabeli mistrzostw. Wisła tym razem ma duże szanse wybicia się, wskazuje na to impet, z jakim w bieżącym sezonie wzięła się wszechstronnie do pracy. Trening na własnym placu może usunąć najgorsze wady, jak brak zgrania napadu i słabe strzały, ponadto dokładna znajomość terenu na własnem boisku daje sporo szans w zawodach z równorzędnemi siłami. Jutrzenka nie spieszy się zbytnio z boiskiem, a w pierwszych występach drużyna nie okazała wielkiej siły przebojowej. Makkabi może mieć pewne nadzieje zwłaszcza, że ostatnio okazuje chęć do intenzywnej pracy. Cracovia, o której stanie kilkakrotnie już pisaliśmy, przechodzi obecnie kryzys organizacyjny i personalny, co może wpłynąć na osłabienie drużyny. Jeśli drużyna nie dostanie się w silniejsze i wprawniejsze ręce ma mniej szans w osiągnięciu mistrzostwa.

Po zawodach niedzielnych można będzie z pewnem prawdopodobieństwem przepowiedzieć końcowy efekt.

---

## Ciekawe wiadomości.

Szkło, którego nie można rozbić. W wielkich hutach szklanych F. Kawaliera w Sarawie (Czechosłowacya) udało się inż. dr. Horakowi wytworzyć masę, z której wyrobiono nowy gatunek szkła odznaczającego się tem, że w żaden sposób nie można go zbić. Z nowym szkłem robiono szereg eksperymentów, które wszystkie dowiodły nadzwyczajnej jego trwałości. Tak np. manierka polowa ze szkła tego wydmuchnięta, chociaż ją w najrozmaitszych pozycyach oraz z wysokości aż czterech metrów rzucano o ziemię, nie zbiła się. Później tą samą manierkę, do której nalano zimnej wody, [illegible] w bardzo krótkim przeciągu czasu zagotowała się, manierka jednak nie pękła, przeciwnie można ją było ręką zdjąć, przy czem nawet nie była gorąca. Z takim samym, korzystnym dla wynalazku inż. Horaka, wynikiem dokonano i szeregu innych prób, które wszystkie dowiodły wysokiej wartości nowego szkła oraz jego użyteczności dla przemysłu. Ciekawym objawem jest również ta właściwość nowego szkła, że dwa kawałki jego można przy użyciu silnego miechu nad mocnym płomieniem spajać zupełnie jak dwie bryłki metalu. Nowe szkło można oglądać na wystawie czeskiego szkła w Hradcu Królowej, gdzie zrobiono już z niego szklane rondle, garnki, wojskowe menażki itp.

# Dział gospodarczy.

### Handel i przemysł.

**Termin wykupna patentów przemysłowych odroczony.** Według informacyi Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie wysłało ministerstwo Skarbu do Izby handlowej we Lwowie telegraficzne odroczenie terminu wykupna patentów przemysłowych do końca czerwca.

Wiadomość ta wymaga jeszcze potwierdzenia, gdyż rozporządzenie Min. Skarbu, ogłoszone w Dzienniku Ustaw z 22 marca, przesunęło ten termin tylko do końca kwietnia.

**Zniżenie cła na import w Łotwie.** Od 1 maja br. obniżone zostanie cło od importowanych do Łotwy towarów. Zniżka dosięgnie 50 proc. i będzie dotyczyła z małym wyjątkiem prawie wszystkich rodzajów towarów.

**Wzrost produkcyi węgla na G. Śląsku.** „Industrio Kurjer" stwierdza, że w górnośląskim przemyśle węglowym w ostatnim czasie daje się zauważyć poważny wzrost produkcyi. Względny spokój i porządek, jaki panował w ostatnich czasach miał zbawienny wpływ na rozwój produkcyi. Codzienna produkcya wynosiła przeszło 100,000 ton. według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie mogła być także utrzymana przyszłość. O ile obwód przemysłowy nie dozna nowych wstrząśnień.

**Likwidacya urzędu celnego w Tczewie.** Od soboty ubiegłej zwinięto całkowicie urząd celny na granicy polsko-gdańskiej. Odtąd przeto na granicy tej będzie się kontrolowało tylko paszporty, walutę pieniężną i wszelkie towary opłacające akcyzę.

**Produkcya cementu w Polsce.** Wytwórczość cementu w b. Królestwie Polskiem wyniosła w 1921 r. ogółem około 1236026 g. W Małopolsce, według przypuszczalnych obliczeń wyprodukowano cementu około 2100000 g., tj 21000 wagonów, czyli nie o wiele mniej od produkcyi przedwojennej, która w 1912 r. wynosiła 24750 wagonów. W b. dzielnicy pruskiej jedyna cementownia w Wejherowie produkuje niewiele; w 1921 r. wytwórczość jej wyniosła 13600 g., podczas gdy jej zdolność wytwórcza jest znacznie wyższą i ocenianą na 1700 wagonów rocznie. Małopolska produkuje najwięcej i dzięki wyższej technice i lepszym warunkom produkuje najtaniej. Ceny cementu kształtują się w zależności od obecnego położenia gospodarczego. Cena oryentacyjna wskazywana przez Związek Polskich Fabryk Portland Cementu w listopadzie wynosiła 3250 mk. za 100 kilo, a obecnie dochodzi na rynku do 2750 mk., ale nie jest to już cena wskazywana przez Związek. W handlu zagranicznym Małopolska wysyła cement do Czechosłowacyi, Austryi, Rumunii i do Niemiec, a nawet były pojedyncze wypadki wywozu do Brazylii, Argentyny, Indyi Holenderskich. Królestwo wysyła cement do Gdańska, Francyi, Niemiec, Holandyi, Szwecyi. Ogółem wywóz cementu z Polski, według danych Głównego urzędu statystycznego, przedstawia się następująco: w 1920 r. 40564 tony, w I półroczu 1921 r. 35224 t., w lipcu 1921 r. 8647 t., sierpniu 8438 t., listopadzie 4489 t. grudniu 5661 t.

### Komunikacya.

**Sprawność poszczególnych dyrekcyi kolejowych.** Jak się okazuje ze sporządzonych obecnie wykazów statystycznych, odnośnie sprawności poszczególnych dyrekcyi kolejowych, przypada u nich na jeden bieżący kilometr toru bardzo różna liczba pracowników. Tak na przykład na 1 kilometr toru w dyrekcyi warszawskiej przypada 26,9 pracownika; w krakowskiej — 14,5; w lwowskiej 9,5; w gdańskiej — 9,2; w poznańskiej — 8,5; w radomskiej — 8,24; w stanisławowskiej — 7,7 i w wileńskiej — 6,35.

Cyfry te dobitnie świadczą za równo o braku jednolitego systemu gospodarki kolejowej, jak też o pewnej rozrzutności w szafowaniu ludzmi, których jedna dyrekcya zużywa na kilometr przeszło cztery razy więcej niż druga.

Ustosunkowanie powyższe byłoby może nieco inne, gdyby uwzględnić nie tylko liczby pracowników w zależności od kilometra, ale i pociągu (czyli „pociągo-kilometra"). Wtedy dyrekcya warszawska znalazłaby się może w mniej fatalnym świetle, ale zawsze w szafowaniu posadami zajęłaby pojniewrsze miejsce.

**Przepełnienie portu gdańskiego.** Z ministeryum kolei komunikują: Od tygodnia port gdański z powodu przepełnienia placów i torów budulcem, lub wagonami z budulcem, wskutek powolnego zabierania drzewa na okręty, pozostaje dla wywozu drzewa zamknięty. Ponieważ sytuacya nie poprawia się, koleje zniewolone są do przedłużenia do 10-go kwietnia zakazu przyjmowania ładunków drzewnych do portu gdańskiego.

### Rolnictwo.

**Wystawa rolniczo-przemysłowa w Rydze.** Od 11 do 25 czerwca br. w Rydze odbędzie się 11-ta Międzynarodowa Wystawa rolniczo-przemysłowa z targiem wzorów.

Prospekty i szczególniejsze wyjaśnienia otrzymać można w Wydziale Konsularnym Legacyi Łotewskiej, ul. Fredry 12, Hotel Brühlowski, pokój 28, od godz. 10 do 12, albo w Rydze, Tow. Izatade, Maison de la Bourse.

**Oczekiwana zniżka cen ziemi.** Wobec ogromnej podaży ziemi nie tylko na kresach, ale i w centrum Polski, spodziewać się należy znacznego spadku ceny ziemi.

Naturalnie parcelowane dobra ziemskie nabywanc są po 100 tys. mk. za mórg.

Szacunki wygórowane w majątkach państwowych dotyczyły tylko niektórych dóbr i poddane zostaną rewizyi na podstawie konferencyi, jaka się odbyła między zainteresowanymi ministrami w Głównym Urzędzie Ziemskim

**Prace Głównego Urzędu Ziemskiego.** Główny Urząd Ziemski opracował projekt ustawy o komasacyi, ujednostajniający przepisy o scalaniu gruntów w całej Polsce. Projekt odnośny jest już w Radzie Ministrów.

Pozatem Główny Urząd Ziemski przygotował nowelę do ustawy o organizacyi urzędów ziemskich i rozporządzenie wykonawcze do ustawy z d. 15 lipca r. 1920 oraz nowelę do ustawy tej.

W opracowaniu są ustawy:
o sfinansowaniu reformy rolnej, o kredycie rolnym przy osadnictwie, o obrocie ziemią, o pierwokupie, o funduszu na bezpłatne wyposażenie za ziemię inwalidów i żołnierzy.

### Finanse.

**Położenie finansowe Gdańska.** Na posiedzeniu sejmu gdańskiego senator p. Volkman, przedstawił sytuacyę finansową w. m. Gdańska od czasu jego powstania, aż do chwili obecnej, zaznaczając, że wolne miasto jest tworem, pozbawionym wszelkiej finansowej podstawy. Rok gospodarczy 1920 zakończył się deficytem 35 milionów 700 tysięcy marek, zaś rok gospodarczy 1921 r. deficytem w wysokości 42 milionów. Poważną rolę w tym deficycie odgrywają wydatki nałożone na m. Gdańsk z tytułu traktatu pokojowego. Wynoszą one obecnie 31½ miliona marek. Ta suma jednak nie obejmuje sum, które wolne miasto będzie musiało wypłacić Entencie za przyznane mu majątki rządu pruskiego lub niemieckiego w Gdańsku. Znaczny deficyt przewidziany jest również w roku bieżącym.

**Bankowość polska.** W dniu 1 stycznia 1922 r. ilość banknotów akcyjnych oraz posiadanych przez nich oddziałów wyniosła: w b. zaborze rosyjskim 46 z 204 oddziałami, w b. zaborze pruskim 18 z 119 oddz., i b. zaborze austryackim 18 z 79 oddz., razem 82 z 402 oddziałami.

Na 1 stycznia 1921 r. zaś było banków akcyjnych z oddziałami: w b. zaborze rosyjskim 31 z 116 oddziałami, w b. zaborze pruskim 15 z 50 oddziałami, w b. zaborze austryackim 13 z 42 oddz., razem 59 z 208 oddziałami.

**Budżet Belgii.** Belgijski budżet państwowy na rok 1922, wniesiony do parlamentu, wykazuje znaczny postęp ku stosunkom normalnym. Ogólna suma wydatków tego budżetu wynosi 7643 milj. franków tj. przewiduje o 1195 milj. fr. mniej wydatków niż w 1921 r. i o blisko 2 miliardy fr. mniej aniżeli w 1920 r. Budżet zwyczajny wykazuje wydatki w sumie 2581 milj. fr, a dochody 2570 milj. fr. co daje znikomy deficyt w kwocie 11 milj. franków.

---

## Z giełdy.

Kraków, 5 kwietnia.

Drobne tylko zmiany dokonały się dziś na giełdzie walut. Korony czeskie spadły o 1 punkt, a franki francuskie zyskały 10 punktów, inne waluty pozostały zaś bez zmiany.

Na giełdzie akcyj zapanował dziś ruch żywszy. Znacznej poprawy kursów, bo o 700 punktów, doznał Zieleniewski, również i w innych papierach zaznaczyła się tendencya zwyżkowa.

**Giełda krakowska z dnia 5 kwietnia 1922 r.**

| Waluty i dewizy. | Waluta markowa | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | Gotówka (banknoty) | | Czeki, przekazy, wpłat. | | |
| | Kupno | Sprzedaż | Kupno | Sprzedaż | [illegible] |
| Dolary St. Zjed. | 3700·— | 3850·— | 3700·— | 3850·— | — |
| Dol. kanadyjskie | 3500 — | 3650 — | 3500·— | 3650 — | — |
| Franki franc. | 350·— | 360 — | 350 — | 360·— | — |
| Franki belgijskie | 320 — | 335·— | 320·— | 335·— | — |
| Franki szwajc. | 760·— | 780·— | 760 — | 780 — | — |
| Funty szterlingi | 16.400 | 17·200 | 16.400 | 17.200 | — |
| Marki niemieck. | 12·— | 12·50 | 12·— | 12 50 | 12·35 |
| Korony austr. | —·50 | —·53 | —·50 | — 53 | 51¼ |
| Kor. czesko.-sł. | 70·— | 72·— | 71·— | 73·— | 72·50 |
| Kor. węgierskie | 4·30 | 4·60 | 4·30 | 4·60 | — |
| Liry włoskie | 190·— | 210·— | 190·— | 210·— | — |

| Akcye bankowe. | Waluta markowa | | |
|---|---|---|---|
| | ofiar. | żądano | Tranzakcye |
| Polski Bank Przem. I-V em. | 600·— | 700·— | |
| Bank Hipoteczny | 825·— | 875·— | 850·— |
| Bank Małopolski | 675·— | 725·— | |
| Ziemski Bank Kredyt. | 625·— | 675·— | |
| Powszechny Bank Kred. | 350·— | 400·— | |
| Bank Z. dla Kresów, Łańcut | 600·— | 700·— | |
| **Akcye Tow. handl. i przem.** | | | |
| Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e. | 625·— | 675·— | |
| Handl. Sp. akc. „Impex" | 225·— | 275·— | 250—265 |
| „Polski Glob" I-III em. | 975·— | 1050·— | 1000—1025 |
| C. Hartwig, Poznań | —·— | —·— | |
| Żegluga Polska | 300·— | 350·— | |
| Warsz. Tow. Trans. i Żeglug. | —·— | —·— | |
| Zieleniewski I-III em. | 5000·— | 5700·— | 5100—5700 |
| H. Cegielski, Poznań „ex" | 2350·— | 2450·— | 2400·— |
| Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-II e. | 1400·— | 1500·— | |
| „Lemiesz" fabr. masz. roln. | —·— | —·— | |
| „Trzebinia" I-IV em. | 1800·— | 2000·— | 1850—1900 |
| Zakłady amunic. „Pocisk" | 800·— | 850·— | |
| Huta żelazna, Kraków | —·— | —·— | |
| „Automotor" fabr. samoch. | 1000·— | 1100·— | |
| Fab. Portl.-Cem. Szczakowa | 17.000·— | 18.000·— | |
| „Gorka" fabryka cementu | 6800 — | 7100·— | |
| Sierszańskie Zak. Gór. S. A. | 6250·— | 6450·— | |
| „Topego" Tow. dla prz. gór. | 6000·— | 6300·— | 6300—6100 |
| Ska akc. przem. naft. i g. z. | —·— | —·— | |
| Karpackie Tow. naftowe | —·— | —·— | |
| Akc. Tow. naft. „Galicya" | —·— | —·— | |
| A. T. dla przem. oleju skal. | —·— | —·— | |
| Polska Nafta | 2000·— | 2100·— | 2050—2025 |
| Elektr. w Sieszy I-III em. | —·— | —·— | |
| „Olkos" T. A. | 5200·— | 5500·— | |
| „Pezet" Powsz. zakł. bud. | 1000·— | 1200·— | |
| Fabr. przet. tł. w Trzebini | 4700·— | 4900·— | |
| „Krakus" Zj. fab. prz. wysk. | 2600·— | 2800·— | 2700·— |
| Fabr. porcel. w Ćmielowie | —·— | —·— | |
| Fabr. cukru w Chodorowie | 2900·— | 3100·— | 2950—3000 |

**Giełda warszawska z 5 bm.** Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 3780—3810—3805, sprzedaż 3825, kupno 3785. Marki niemieckie gotówka tranz. 12·80. Gdańsk (czeki) tranz. 12·15—12·10, sprzedaż 12·35, kupno 11·95. Belgia (czeki) tranz. 320—325, sprzedaż 327, kupno 323. Berlin (czeki) tranz. 11·80—12·25—12·15, sprzedaż 12·30, kupno 11·95. Londyn (czeki) tranz. 16825—16900, sprzedaż 17000, kupno 16800. Nowy Jork (czeki) tranz. 3800, sprzedaż 3820, kupno 3780. Paryż (czeki) tranz. 348¾—353, sprzedaż 355, kupno 351. Szwajcarya (czeki) tranz. 755, sprzedaż 759, kupno 751. Wiedeń (czeki) tranz. 52—51 25, sprzedaż 51·75, kupno 50·75.

**Giełda lwowska z 5 bm.:** Ruble carskie setki 225—[illegible] 500-tki 170—220, drobne 80—100—, ruble dumskie [illegible] tysiączki 35—45, 250-ki 20—40, Kierenki po 10—[illegible], Karbowańce 1000-ki 1—3, grzywny po 500 i w[illegible] 4—8, franki francuskie 320—350, franki szwajcarskie 720—7[illegible] funty szterlingi 15800—16800 dolary amerykańskie [illegible]0—38[illegible], trans. ——, dolary kanadyjskie 3200—[illegible], marki niemieckie 1000-czk. 11·75—12·75, 100-tki 10·75—11·75, drobne 9·75—10·75 lei rumuńskie 500-tki 2560—2750, lei drobne 2350—2550, liry włoskie 195—210, korony czeskie 7000—7400 korony czeskie drobne ——————, korony austr. stemplowane 050—053. Dewisy: Londyn 16000—17000 Paryż 325—355, Zurych 720—770, Praga 7000—7400 Wiedeń 0·51—0·53—, tranz. 0·—. Berlin 11·35—12·30, N. York 3700—3800, Bukareszt 2600—2800.

**Kursa dewiz w Zurychu z 5 bm. (PAT.)** Berlin 164·—. Holandya 195·40, Nowy Jork 514·—, Londyn 23·64—, Paryż 47·15—, Medyolan 27·27—, Praga 9·55—, Budapeszt 0·58—, Zagrzeb 1·55—, **Warszawa 0·13,** Wiedeń 0·06(?), Austr. stempl. 0·07—

**Kursa dewiz w Paryżu z 5 bm.** Weksle na Niemcy 3⅜, na Amerykę 10·98½, na Belgię 98·75 Holandyę 415·25, na Anglię ——.—, na Włochy 58·25. Szwajcaryę 213·25 na Hiszpanię 169·—.

**Gdańsk.** (Tel. wł.) Dziś notowano markę polską: sprzedaż 8.15, kupno 8.12 i pół, przekaz 8.16—8.12 i pół. Dolary 323—322 funty 1455—1435. Tendencya nieustalona.

# Nowe trudności w stosunku ludowców do rządu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (M) Jak wiadomo Sejm na wczorajszem posiedzeniu uchwalił po burzliwej dyskusyi nie przyjąć wyjaśnień p. Kiernika w sprawie sprzedaży majątku Dojlid. Na skutek tego p. Kiernik wręczył po posiedzeniu Sejmu prośbę premierowi o dymisyę. Jak się dowiaduję w kołach rządowych panuje pogląd, że taki epilog sprawy nie przesądza stosunku rządu politycznego do PSL. Jeżeli bowiem ludowcy pragnęli zaangażować gabinet w dyskusyę w sprawie Dojlid powinni byli wystąpić z wnioskiem, aby Sejm przyjął do wiadomości wyjaśnienia rządu. Okazało się jednak, że ludowcy woleli raczej poświęcić p. Kiernika niż uchwalić ufność dla rządu. Skutek był jednak ten, że PSL pozostało w zupełnem odosobnieniu, ponieważ nawet stronnictwa włościańskie nie przyjęły wyjaśnień p. Kiernika, który sam stwierdził, że dopuścił do sprzedaży Doljid Lubomirskiemu.

## O następcę p. Kiernika.

**Warszawa.** (M) Na stanowisko Prezesa Gł. Urz. ziemskiego wysuwany jest na miejsce p. Kiernika przez stronnictwa prawicy p. Aleksander Raczyński, prezes Gł. Urz. odbudowy Galicyi. Najprawdopodobniejszem jest jednak, że następcą p. Kiernika zostanie jeden z mężów zaufania ludowców.

## Złe wrażenie umowy ryskiej w Paryżu.

**Warszawa.** (M. Tel. wł.) Donoszą z Paryża. Wiadomość o podpisaniu protokołu ryskiego pomiędzy Polską, Estonią, Łotwą i Rosyą wywołała w Paryżu poważne zdumienie. Minister Skirmunt usiłował na konferencyi przekonać Poincarego, że um[illegible]y ska nie wpływa wcale na zmianę dotychczasowego stanowiska Polski, jednak w kołach politycznych wyrażano zdanie, że w polskiej polityce następuje pewne zamieszanie.

## Przed ostatecznem rozstrzygnięciem sprawy górnośląskiej.

**Genewa.** PAT. Prezydent Calonder zaprosił pełnomocników polskiego i niemieckiego na konferencyę, która ma się odbyć dnia 9 bm. dla poczynienia ostatniej próby osiągnięcia porozumienia w sprawie punktów spornych, dotyczących likwidacyi mienia niemieckiego na polskiej części Górnego Śląska.

## Niemcy wypierają się współdziałania z sowietami.

**Ejlwese.** PAT. Z kompetentnej strnoy niemieckiej, zaprzeczają stanowczo doniesieniu, jakoby rząd Rzeszy niemieckiej postanowił współdziałać w Genui z delegacyą rosyjską.

## Rząd węgierski wyklucza mośność powrotu Habsburgów na tron.

**Budapeszt.** PAT. Rząd węgierski oświadczył, że już dawno ogłosił protest przeciwko prawom do tronu całego domu Habsburgów, wobec czego obecnie nie może być mowy o uznaniu przez rząd węgierski Ottona jako króla Węgier lub też o pertraktowaniu w tej sprawie.

**Wiedeń.** (A. W.) Do tutejszych kół politycznych nadeszła wiadomość, że ostatnie słowa zmarłego excesarza Karola były następujące: „W Twoje ręce, o Panie, polecam życie żony mojej i dzieci i oddaję życie moje w ofierze za naród mój".

**Rzym.** (AW). Stolica apostolska na interweniować u szeregu rządów europejskich w sprawie zezwolenia eks-cesarzowej Zycie i jej dzieciom na powrót do Europy.

## Kronika polityczna.

**Leafield.** PAT. Angielski urząd dla spraw zagranicznych ogłasza, że wysłał nad brzegi Murmania okręt zaopatrzony w armaty celem rozciągnięcia ochrony nad rybakami angielskimi. Jest to odpowiedź na gwałt dokonany przez władze sowieckie na dwóch rybackich okrętach angielskich, z których jeden został zatopiony, a drugi skonfiskowany pod pretekstem, że łowił ryby na wodach terytoryalnych Rosyi.

**Moskwa.** (A. W.) Czerwone wojska republiki Dalekiego Wschodu przekroczyły pas neutralny i weszły w kontakt z wojskami japońskiemi, które cofają się na razie w kierunku południowym. Wojska czerwone zajęły stacyę Szyjagino (,) i otaczają miasto Mikolsk-Usuryjski (?), gdzie według danych sowieckich panuje nieład i panika.

**Bukareszt.** PAT. Senat rumuński ratyfikował jednogłośnie akt przyłączenia Bessarabii do Rumunij.

**Bukareszt.** PAT. Konferencya w sprawie komunikacyi wzdłuż Dunaju zajmowała się wczoraj w dalszym ciągu kwestyą żeglugi na Dunaju.

**Gdańsk.** PAT. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu gdańskiego odrzucono już poraz drugi rządowy projekt zmiany konstytucyi, ograniczający w myśl życzeń Ligi Narodów czas urzędowania głównych senatorów do lat czterech.

## Telegraficzna kronika gospodarcza.

**Warszawa.** PAT. Dnia 4 bm. zjawiła się u ministra spraw wewnętrznych i skarbu delegacya miast małopolskich i Śląska Cieszyńskiego w sprawach administracyjnych i skarbowych. Delegacya przedstawiła pokrzywdzenie miast w projekcie nowej ordynacyi wyborczej do sejmu ustawodawczego, dalej postulaty miast co do najspieszniejszego wydania ustawy gminnej dla miast i ordynacyi wyborczej gminnej, tudzież życzenia miast co do stanowiska miast w przyszłym ustroju administracyjnym rzeczpospolitej. P. minister spraw wewnętrznych podzielił w zupełności zapatrywania delegacyi w przedmiocie omawianych zagadnień i zapowiedział w najbliższym czasie opracowanie przez rząd projektu ustaw, normujących omówione zagadnienia. W ministerstwie skarbu delegacya przedstawiła panu ministrowi Michalskiemu katastrofalne położenie miast małopolskich i Śląska Cieszyńskiego i konieczność najspieszniejszego umożliwienia miastom korzystanie z ustawy o zasileniu finansów miejskich. Pan minister zgodził się na zapatrywania wyrażone przez delegacye i przyrzekł przyspieszyć wydanie rozporządzeń wykonawczych, zarządzających ściąganie dla miast stuprocentowego dodatku do podatków, tudzież wypłacenie miastom wschodniej Małopolski, zniszczonym przez wojnę, 50% zaliczki zaraz. Inne miasta otrzymają pełne kwoty bezzwłocznie po uchwaleniu wspomnianego podatku przez radę ministrów i zatwierdzeniu tegoż przez ministerstwo skarbu. Również przyobiecał p. minister skarbu podnieść znacznie możność nałożenia podatków pośrednich miejskich i zbliżyć ich stopy do stawek pobieranych we Lwowie i Krakowie. W sprawie miejskiego zakładu kredytowego minister skarbu rozważy raz jeszcze przychylnie przedłożone mu postulaty. Ogółem p. minister skarbu przyjął delegacyę bardzo życzliwie, zwracając jednak uwagę na konieczność jak największej oszczędności w gospodarce miejskiej.

**Warszawa.** (M. Tel. wł.) Wiadomości, jakoby rząd miał wydzierżawić unii naftowej państwowe rafinerye w Drohobyczu są nieprawdziwe.

**Łódź.** (A. W.) W ostatnich czasach zwiększył się znacznie ruch budowlany w Łodzi.

**Katowice.** PAT. „Oberschlessischer Kurier" donosi, że pomiędzy delegacyą polskiego ministerstwa kolei żelaznych a przedstawicielami katowickiej dyrekcyi kolejowej toczą się rokowania w sprawie przejęcia ruchu kolejowego w polskiej części Górnego Śląska przez rząd polski. Rokowania mają podobno przebieg zadowalniający. Komisya międzysojusznicza — jak donosi dziennik — wydała rozporządzenie, wedle którego urzędnikom kolejowym nie wolno opuszczać dotychczaswych swych stanowisk, ponieważ mają oni pozostać na polskim Górnym Śląsku jeszcze w ciągu 2 lat.

**Praga.** PAT. „Prager Tagblatt" donosi z Tryestu: Wskutek silnej konkurencyi cukru kolonialnego na giełdzie tryesteńskiej ceny cukru czeskiego spadły znacznie i notują obecnie na giełdzie tryesteńskiej al pari z cukrem kolonialnym. Mimo to, jak donosi „Prager Tagblatt", na cukier czeski niema popytu.

## Drobne ogłoszenia.

**Buchalter - bilansista,** z bardzo dobremi świadectwami odbytej wieloletniej praktyki zmieni posadę. Zgłoszenia pod „Samodzielny" do Adm. N. Dzien. 649

**Nauczyciel** hebrajski szuka posady w szkole hebrajskiej. Zgłoszenia pod „H. N". do Adm. N. Dzien. 673

**Zdolnego** posługacza do biura poszukuje Organizacya Syońska w Krakowie. Zgłoszenia między godziną 12 - 2 w biurze Organizacyi Syońskiej, Stradom 15, I. p. oficyny. 682

**Świece** stearyno-kompozycyjne w paczkach po 13 sztuk poleca hurtownie i częściowo Towarzystwo Handlowe Bracia Rolniccy S. A. Kraków, Sienna 2. 638

**Mydła** do prania Mydlik do prania „Pulsa" Farbkę do bielizny Farbę (ultramarynę) „Setsara" hurtownie i częściowo poleca: Tow. Handl. Bracia Rolniccy S. A. Kraków, Sienna 2. 639

**Do świeżo odrestaurowanego lokalu poszukuje się fachowca** do prowadzenia kuchni restauracyjnej we własnym zarządzie. Wiadomość: 676

**KLUGER, Stradom 13.**

**Kto zgadnie co to jest**

**M O MOKKA K A ?** 455

## 120.000 sztuk ła ręcznie kutych kos

wyrób Westfalski model rosyjski jak styryjskie (Russen Hochrücksensen) od 50—85 cm. długie z Katowic względnie z Szczecina (Stettin)

**50.000 szt. grubo cynkowanych łyżek**

natychmiast szybko decydującym się kupcom do sprzedania

**H. Schlischke, Katowice, Górny Śląsk**
**Direktionsstrasse 5.** 643

Rządowo upoważnione pryw.

## KURSA BUCHALTERYI KUPIECKIEJ

i odnośnych nauk handlowych

**LEONA FEINBERGA**

fachowego instruktora księgowości i właściciela konces. Szkoły

**w Krakowie, Stradom L. 27.**

**NOWE KURSA** rozpoczynają się 5. kwietnia r. b. według statutu i planu nauki zatwierdzonego przez Wys. Kuratorjum okręgu szkoln. lwowskiego i podlegają nadzorowi Władz szkolnych. Frekwentanci otrzymują po ukończeniu kursów świadectwa lub mogą poddać się egzaminowi w Akademii handlowej. **WPISY CODZIENNIE.** 600

## Na WIOSNĘ! Ubranie męskie za 7.700 lub kostyum damski za 9.250 Mp.

Zakupiwszy duży transport materyałów bezpośrednio z fabryki mamy możność przez czas ograniczony wysyłać każdemu pocztą za zaliczeniem po cenach hurtownych 3 metry (na damski kostyum 3½ metra) pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materyału (czysta wełna) w wyższym gatunku, bardzo trwałego i efektownego w drobniutkie krateczki, o wyrobie



jedwabno-miękkim niezbędnym dla każdego z Panów lub Pań którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostyum. Kolory: granatowy, zielony, bronzowy, szary, popielaty, wiśniowy i kowerkot.

Takiż materyał **najlepszego gatunku B,** na męskie ubranie 9.200 Mp., na damski kostyum (3½ metra) 10.100 Mp.

**Również wysyłamy kupon na spodnie** eleganckie gładkie lub w krateczki po 2000 Mp.

**Kupon na spodnie czysto wełniane,** czarne tło z białemi paseczkami (do ubrań wizytowych) **po 4.800 i 5.500 Mp.**

**Sztuczki na damskie spódnice** w najmodniejsze kraty lub pasy, również i gładkie we wszystkich kolorach po 3.200 Mp.

**Sztuczki na bluzki** w najmodniejsze desenie i kolory po 2.200 Mp. Takież same z jedwabiem po 3.200 Mp.

**Chustki** w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie rozmiar 165×135 cm. po 2.500 Mp. za sztukę.

**Szewioty** (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materyały, podwójnej szerokości na suknie i kostyumy letnie po 1.850 Mp. **za metr** we wszystkich najmodniejszych kolorach.

**Płócienka i zefiry** kolorowe i białe w najnowsze desenie na koszule Słowackiego, fartuchy i dziecinne ubranka itp. po 575 Mp. za mtr.

**Gotowe dzienne, letnie koszule męskie** z mankietami z dobrego zefiru w najmodniejsze desenie i kolory po 1.800 Mp. za sztukę, cena 6 sztuk 10.800 Mp. 1 tuzin 20.000 Mp.

**NA LATO! NADZWYCZAJNA OKAZYA!** Oryginalne angielskie palta nieprzemakalne dla mężczyzn i kobiet, materyał nadzwyczaj trwały, uszyty podług najnowszej mody, sprzedawane wszędzie po 25.000 Mp. u nas 17.500 Mp.

Wysyłamy natychmiast bez zadatku pocztą za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze). Za opakowanie i przesyłkę dolicza się 500 Mp. (Niezależnie od sumy zamówienia).

**Bez wszelkiego ryzyka!** Kupujący nic nie ryzykuje, gdyż jeśli towar się nie spodoba takowy przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować: Do składu

**Henryka Cukiersztejna,** Warszawa, N., Złota 21. Tel. 171-28

PP. przyjeżdżających do Warszawy, uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.

**Kooperatywom i Kółkom Rolniczym wygodne warunki!**
**Solidne i staranne wykonanie zamówień!** 477

**Chłopca** do posług z lepszego domu przyjmie natychmiast „Stella" Zwierzyniecka 7. 645

**KOMPLETNA FABRYKA wyrobów cukierniczych i czekolady** dobrze prosperująca 443 w śródmieściu z powodu wyjazdu za 7,000.000 Mp. **do sprzedania** Wiadomość Apter, Kraków, Dajwór 6.

**Posadę inkasenta lub kursora** przyjmie człowiek w średnim wieku, energiczne i sumienny. Może złożyć znaczną kaucyę. Łaskawy zgłoszenia pod „Cho" do Adm. N. Dz, 517

## Buchalter-bilansista

z bardzo dobrem świadectwem Akademii handlowej i wieloletnią praktyką w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych zmieni posadę. Zgłoszenia pod „Bardzo zdolny" do Adm. Nowego Dziennika, 6?5

**NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA** SPÓŁKA Z OGR. POR.

**KRAKÓW - ORZESZKOWEJ 7**

TELEFON 279

WYKONUJE WSZELKIE ZAMÓWIENIA W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE.

SER eidamski — SARDYNKI portugalskie
SER groger 625 — ŚLEDZIE norweskie

hurtownie i częściowo poleca sklep Tow. Handlowe

**BRACIA ROLNICCY S. A. Kraków, Sienna 2.**

**Zakład Tapicerski M. BARDACHA**
**Kraków, ulica Floryańska L. 16.**
157 Poleca:
**o 30% taniej niż wszędzie**
Materace włosienne, Garnitury klubowe, oraz wszelkie meble tapicerskie. **Materyały przedwojenne!**

**Karmelicka 9! Kraków Karmelicka 9!**

Firma

## „PIKADILLI"

**vis a vis teatru Bagatell**

poleca: 662

**świeżo nadeszły transport obuwia** wiosennego **krajowego i zagranicznego** w najnowszych fasonach jak:

**pantofelki lakierowe, zamszowe, prunelki białe płócienne.**
**Obuwie męskie, damskie i dziecinne.**
**Sandały skórkowe na składzie.**

## Zastępstwa

poważnych firm poszukuje b. energiczny kupiec. Zgłoszenia pod „Sumienny 5." do Adm. Nowego Dziennika. 674

## NOWY MAGAZYN OBUWIA!

Zawiadamiam uprzejmie Szan. Klientelę, iż przy **składzie pończoch** założyłem również

**MAGAZYN OBUWIA wszelkiego rodzaju**

w najlepszych gatunkach, najmodniejszych fasonach i kolorach po cenach konkurencyjnych.

Polecając swój magazyn obuwia łask. względom, kreślę się z poważaniem 571

**S. FALIBAUM magazyn pończoch i obuwia**
**Kraków, Rynek gł. L. 9 — Pasaż Bielaka**
Sklep Nr. 7.

## Ceraty, Dywany, Linoleum,

chodniki wełniane i pluszowe, kapy, narzutki, portyery, obrusy, drylichy, materye i plusze na otomany, płótno nieprzemakalne poleca po cenach fabr. hurtownie i częściowo

**M. Reinhold, Kraków, Bożego-Ciała 20**

## Lokal frontowy

na I-szem piętrze przy ul. Krakowskiej składający się z 3 pokoi do odstąpienia, może służyć również na mieszkanie, gdyż jest urządzony z komfortem. Zgłoszenia pod „I. S." do Adm. Nowego Dziennika 615

**ZA MĄŻ wyjść lub się OŻENIĆ**

można przez jedyne w Polsce pismo „Fortuna" Redakcya: Kraków, Rynek gł. L. 11. Nr. 27 do nabycia we wszystkich kioskach, agencyach pism i na stacyach kolejowych. 1342

## Ważne dla Pań!

403 Zawiadamiam niniejszem, iż po krótkiej przerwie, otworzyłem na nowo swój pierwszorzędny Zakład krawiecki znany powszechnie ze swej solidności, który wykonuje z własnej lub powierzonej materyi według najnowszych żurnali angielskich i francuskich kostyumy, płaszcze itd. Ceny konkurencyjne

**M. Klotz, Kraków, Bracka 6**

**RYSUNKI NA KLISZE**
ARTYST. PLAKATY · OPAKOWANIA · ETYKIETY · OGŁOSZENIA · MARKI OCHRONNE · NACZÓŁKI LISTOWE ITD
E. BARTL · UL. CZAPSKICH 1 KRAKÓW

Nakładem Goś. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr Izr. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 7.